

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Janusz Sulima (spr.)
Sędziowie	SSA Brandeta Hryniewicka SSA Jerzy Szczurewski
Protokolant	Elżbieta Niewińska

przy udziale prokuratora Izabeli Sadowskiej - Rejterada

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2019 r.

sprawy **L. A. s. E.**

oskarżonego z art. 148 §1 k.k. w zb. z art. 159 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

z powodu apelacji pełnomocnika oskarżycielek posiłkowych i obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach

z dnia 3 czerwca 2019 r., sygn. akt II K 93/17

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. oskarżonego L. A. uznaje za winnego tego, że w dniu 31 grudnia 2016 roku około godziny 22.00 w E. na ulicy (...) w pobliżu Hotelu (...) używając noża wraz z L. A. (1) i D. R. wziął udział w bójce, w której narażano człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i działając z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia D. R. zadał mu cios nożem w okolicę klatki piersiowej powodując ranę kłutą w okolicy bocznej lewej klatki piersiowej z podbiegnięciem i wylewem krwi oraz przerwaniem ciągłości tkanki podskórnej mięśnia piersiowego, mięśnia międzyżebrowego wewnętrznego, otrzewnej ściennej, opłucnej płuca lewego i miąższu płucnego płata dolnego płuca lewego, worka osierdziowego i ściany bocznej przedsionka lewego serca, krwiaka osierdza o objętości około 250 ml, krwiaka opłucnej lewej o objętości około 1500 ml, krwiaka opłucnej prawej o objętości około 250 ml, co skutkowało rozwinięciem się wstrząsu krwotocznego i ostrej niewydolności krążeniowo-oddechowej, będącej bezpośrednią przyczyną zgonu D. R. oraz spowodował ranę kłutą w okolicy bocznej lewej brzucha, o przebiegu powierzchniowym a także ranę kłuto-ciętą w okolicy ramiennej bocznej prawej o powierzchniowym przebiegu, to jest czynu z art. 148 §1 k.k. w zb. z art. 159 k.k. i za tak przypisany czyn na podstawie art. 148 §1 k.k. w zb. z art. 159 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. skazuje go, zaś na podstawie 148 §1 k.k. w zw. z art. 11 §3 k.k. wymierza mu karę 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności,

2. uchyla orzeczenie z punktu II w części dotyczącej ustawowych odsetek;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata E. P. 1771,20 złotych, w tym 331,20 złotych podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielkom posiłkowym;

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata M. S. 885,60 złotych, w tym 165,60 złotych podatku VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżonemu;

V. zwalnia oskarżonego oraz oskarżycielki posiłkowe od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

WZÓR FORMULARZA UZASADNIENIA WYROKU SĄDU ODWOŁAWCZEGO (UK 2)

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 195/19	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	2		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
wyrok Sądu Okręgowego w Suwałkach z dnia 3 czerwca 2019 roku, sygn. akt II K 93/17			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			

oskarżyciel posiłkowy		
oskarżyciel prywatny		
obrońca		
oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącnego		
inny		
1.3. Granice zaskarżenia		
1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
na korzyść na niekorzyść	w całości	
w części	co do winy	
co do kary		
	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		

	<p>art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu</p>	
	<p>art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka</p>	

	zabezpieczającego, przepadku lub innego środka			
	art. 439 k.p.k.			
	brak zarzutów			
1.4. Wnioski				
uchylenie	zmiana			
2. USTALENIE FAKTÓW W ZWIĄZKU Z DOWODAMI PRZEPROWADZONYMI PRZEZ SĄD ODWOŁAWCZY				
2.1. Ustalenie faktów				
2.1.1. Fakty uznane za udowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2. Fakty uznane za nieudowodnione				
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty

2.2. Ocena dowodów			
2.2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
2.2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW I WNIOSKÓW			
Lp.	Zarzut		

I.	Apelacja obrońcy oskarżonego:	zasadny	
II.	<p>1.naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia w postaci art. 7 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez przekroczenie przez Sąd I instancji</p> <p>zasady swobodnej oceny dowodów i przeprowadzeniu ich w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a także wszystkich okoliczności ujawnionych w toku postępowania, oparciu ustaleń na części materiału dowodowego, polegającą na:</p> <p>dowolnej, nie uwzględniającej zasad wiedzy i doświadczenia życiowego ocenie materiału dowodowego,</p>	<p>częściowo zasadny</p> <p>niezasadny</p>	

**odmówieniu
wiarygodności
wyjaśnieniom L.
A., w których ten
nie przyznał się
do popełnienia
zarzucanego mu
czynu,**

**nieprawidłowej i
dowolnej ocenie
zeznań świadka
D. G., M. D. i A. J.
oraz L. A. (1),**

**dokonanie
ustaleń
faktycznych w
stosunku do
oskarżonego L.
A. poprzez
wypełnienie
rozumowania
Sądu
niewątpliwie
niekorzystnie dla
wyżej
wymienionego
domniemania,
nie rozważenie
całości kształtu
okoliczności
mogących mieć
znaczenie dla
rozstrzygnięcia o
winie
oskarżonego L.
A., wyrażające
się w błędnej
ocenie materiału
dowodowego, co
w konsekwencji
doprowadziło do
niesłusznego
przypisania
oskarżonemu
popełnienia
zarzucanego mu
aktem**

**oskarżenia
czynu;**

**2. błąd w
ustaleniach
faktycznych,
który mógł mieć
wpływ na treść
wydanego
orzeczenia,
polegający na
przyjęciu, iż A. L.
w dniu 31.12.2016
r., ok. godz. 22
na ul. (...) w E.
w rejonie Hotelu
(...), używając
noża i narażając
tym samym D. R.
na bezpośrednie
niebezpieczeństwo
utraty życia,
wziął udział w
bójce pomiędzy
L. A. (1), a D.
R. i działając
umyślnie z
zamiarem
bezpośrednim
pozbawienia
życia D. R.,
używając noża
zadał mu nim
cios w okolice
klatki piersiowej
powodując ranę
kłutą w okolicy
bocznej lewej
klatki piersiowej
z podbiegnięciem
i wylewem krwi
oraz
przerwaniem
ciągłości tkanki
podskórnej
mięśnia
piersiowego,
mięśnia
międzyżebrowego
wewnętrznego,**

**otrzewnej
ściennej,
opłucnej płucnej
płuca lewego i
mięszu
płucnego płata
dolnego płuca
lewego, worka
osierdziowego i
ściany bocznej
przedsionka
lewego serca,
krwiaka
osierdzia o
objętości około
1500 ml, krwiaka
opłucnej prawej
o objętości około
250 ml, co
skutkowało
rozwinięciem się
wstrząsu
krwotocznego i
ostrej
niewydolności
krążeniowo -
oddechowej,
będącej
bezpośrednią
przyczyną zgonu
D. R. oraz
spowodował
ranę kłutą w
okolicy bocznej
lewej brzucha, o
przebiegu
powierzchniowym,
a także ranę
kłuto - ciętą w
okolicy
ramiennej
bocznej prawej o
powierzchniowym
przebiegu w
sytuacji, gdy
prawidłowa
analiza
całokształtu
materiału
dowodowego**

**zgromadzonego
w sprawie
wskazuje, iż brak
jest
dostatecznych
danych
uzasadniających
powyższy
wniosek:**

**3. rażąco
niewspółmierność
orzeczonej wobec
oskarżonego L.
A. kary 12
lat pozbawienia
wolności i kwot
zadośćuczynień
na rzecz
pokrzywdzonych
J. R. i A. Z.
w sytuacji, gdy
pokrzywdzony
niejako
sprowokował
całe zdarzenie
będąc pod
wpływem
alkoholu i
substancji
odurzających,
dokonując
zaboru dwóch
butelek napoju
gazowanego,
płacił
przerwanym
banknotem i
zachowywał się
w sposób
sprzeczny z
normami
społecznymi,
wyrażając
dodatkowo
poglądy o
nieakceptowalnej
treści, a
oskarżony
wcześniej nie**

*zaplanował
zaistniałego
zdarzenia, które
miało charakter
nagły i
dynamiczny, co
mogło mieć
wpływ na
przebieg całego
incydentu.*

*Apelacja
pełnomocnika
oskarżycielek
posiłkowych:*

*rażąca
niewspółmierność
wymierzonej
oskarżonemu
kary w wymiarze
12 lat
pozbawienia
wolności,
podczas gdy
bardzo wysoki
stopień
społecznej
szkodliwości
czynu
zabronionego
przypisanego
oskarżonemu,
stopień jego
zawinienia, w
szczególności
działanie
oskarżonego z
zamiarem
bezpośrednim, a
także względ na
cele
zapobiegawcze i
wychowawcze
jakie kara
powinna
osiągnąć w
stosunku do
skazanego oraz
potrzeby w*

	<p>zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa uzasadniają wymierzenie kary surowszej.</p>		
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Ad. I. 1 Dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena zebranych w niniejszej sprawie dowodów nie wymyka się poza ramy nakreślone przez przepis art. 7 k.p.k. Ocena ta została poprzedzona ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, rozważeniem okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, pozostaje zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz została wyczerpująco i</p>			

logicznie uargumentowana w uzasadnieniu wyroku.

Chybione jest też zarzucanie naruszenia przez Sąd Okręgowy dyspozycji art. 410 k.p.k. Nie dochodzi bowiem do obrazy tego przepisu, gdy sąd niektórym dowodom nie daje wiary i swoje rozstrzygnięcie opiera jedynie na tych dowodach, które uznał za wiarygodne. Niemożliwe jest przecież czynienie ustaleń faktycznych na podstawie sprzecznych ze sobą dowodów.

W niniejszej sprawie bezsporne jest, że pokrzywdzony D. R. otrzymał cios nożem w okolicę klatki piersiowej powodujący obrażenia wielu narządów, w tym serca, co skutkowało jego zgonem. Oskarżony nie zaprzeczał też w swoich wyjaśnieniach, że w czasie przedmiotowego

zajścia miał w rękę nóż. Z zeznań L. A. (1) nie wynika, żeby on używał wówczas noża. Nie wskazuje na to również oskarżony. Już z tych faktów należy wyciągnąć wniosek, że śmiertelny cios nożem został zadany przez pokrzywdzonego.

Nie można dać wiary wyjaśnieniom oskarżonego, że zadawał ciosy nożem pokrzywdzonemu „nieumyślnie” broniąc się przed jego atakiem. Przeczą temu zeznania naocznych świadków zdarzenia, w szczególności M. D. i A. J.. Z ich depozycji bynajmniej nie wynika, żeby to oskarżony był atakowany przez pokrzywdzonego. Zeznały one zgodnie, że widziały trzech szarpiących się mężczyzn, w tym dwóch o ciemnej karnacji skóry. Wszyscy trzej byli w kontakcie

fizycznym.
Podczas
eksperymentu
procesowego A.
J. zeznała, że
dwóch mężczyzn
trzymało
trzeciego, który
im się
wyszarpywał.
Żadną miarą nie
można zgodzić
się z obrońcą,
że Sąd pierwszej
instancji w
sposób
nieprawidłowy i
dowolny ocenił
zeznania M. D.
i A. J.. Nie ma
bowiem żadnych
racjonalnych
podstaw, aby
odmówić wiary
ich relacjom.
Były one zupełnie
postronnymi
świadkami. Nie
znały ani
pokrzywdzonego,
ani też
oskarżonego. Nie
miały one zatem
żadnego powodu,
żeby składać
tendencyjne
zeznania. Brak
jest też
jakichkolwiek
przesłanek, żeby
uznać, że były źle
ustosunkowane
do oskarżonego
z powodu jego
narodowości czy
też religii.

Zeznania M. D. i
A. J.
korespondują z

zeznaniami B. W.. On również dostrzegł szarpaninę trzech mężczyzn. W tej szarpaninie nie mógł wyróżnić osoby broniącej się i atakującej. Widział też, jak dwóch leż ubranych mężczyzn gonilo trzeciego. Wiarygodność zeznań B. W. również nie nasuwa żadnych zastrzeżeń. Nie miał on żadnego interesu, żeby zeznawać kłamliwie na niekorzyść oskarżonego.

Z zeznań tych świadków wynika jednoznacznie, że A. L. i L. A. (1) mieli przewagę fizyczną nad D. R.. Nie można zatem przyjąć, że oskarżony zadając ciosy nożem pokrzywdzonemu bronił się przed jego atakiem. Poza tym w sytuacji gdy w starciu uczestniczy kilka osób, które podejmują walkę wręcz, w ogóle brak jest

podstaw do
uznawania, że
jedna z tych
osób dokonuje
bezpośredniego
zamachu na życie
lub zdrowie
pozostałych
uczestników
walki, a inna
osoba działa w
obronie
koniecznej. Sam
fakt
występowania
uczestnika bójki
w podwójnej
roli, to jest
napastnika i
napadniętego
żadną miarą
nie pozwala na
przyjęcie, że
zaistniała
sytuacja
uprawnia
jednego z
walczących do
bezkarnego
działania
pozostającego
pod ochroną art.
25 §1 k.k.

Nie ulega
wątpliwości, że
do zeznań L.
A. (1) należało
pochodzić
krytycznie. Są
one sprzeczne
z zeznaniami
wskazanych
wcześniej
naocznych
świadków
zdarzenia.
Twierdził on
bowiem, że gdy
A. L. podbiegł do

pokrzywdzonego i zaczął się z nim szarpać, stał od nich w odległości kilku metrów. Tymczasem postronni świadkowie widzieli zwanie trzech osób. Nie mniej jednak nie ma podstaw do podważenia wiarygodności jego twierdzeń, że widział, jak oskarżony zadawał uderzenia prawą ręką. Bezsporne jest, że pokrzywdzony doznał w wyniku tego zdarzenia trzech ran kłutych. Skoro tylko oskarżony używał w czasie bójki noża, to niewątpliwie jest, że te obrażenia zostały spowodowane przez niego.

A. L. i L. A. (1) mając chociażby liczebną przewagę nad pokrzywdzonym mogli w każdej chwili odejść od niego i wrócić do baru. Przytrzymywanie D. R., który im się wyszarpywał, nie mogło mieć nic wspólnego z odpieraniem

ataku z jego strony.

Nie sposób jest uwierzyć w wyjaśnienia oskarżonego, że widząc postawę bokserką D. R. sparaliżował go strach i nieświadomie uderzał pokrzywdzonego nożem. Był on przecież wówczas wraz z L. A. (1). Ich przewaga nad D. R. była znacząca. Nic nie uzasadniało jego obawy przed pokrzywdzonym. Przede wszystkim zaś wcale nie musiał wdawać się w bójkę z pokrzywdzonym. Z zeznań L. A. (1) wynika, że kiedy dobiegł do niego oskarżony, odzyskał skradzione butelki.. Nic nie stało na przeszkodzie, aby wrócili do baru pozostawiając samego pokrzywdzonego.

Faktem jest, że zdarzenie było nagłe i dynamiczne. Nie sposób jednakże

przyjąć, że
oskarżony nie
był świadomy, w
jakie części ciała
zadaje
pokrzywdzonemu
ciosy nożem. W
świecie opinii
biegłych z
Instytutu (...)
był wówczas
całkowicie
poczytalny.
Zostało
wykluczone
przez nich
działanie
oskarżonego w
stanie silnego
wzburzenia. O
ile, biorąc pod
uwagę dynamikę
bójki, istnieją
wątpliwości, czy
oskarżony
zadając ciosy
pokrzywdzonemu
celował w serce,
to na pewno był
świadom tego,
że zadaje ciosy
w tułów, w
tym w okolicy
klatki piersiowej.
Każdy zaś
przeciwny
człowiek zdaje
sobie sprawę, że
uderzając nożem
w te części ciała
może
spowodować
śmierć ofiary.
Oskarżony w
chwili
zadawania
ciosów nożem
znajdował się
blisko
pokrzywdzonego.

*Nie mógł zatem
nie wiedzieć,
że wyprowadza
ciosy w kierunku
klatki piersiowej
i brzucha. Nie
mógł być tego
nieświadomy,
nawet
przyjmując, że
był on nieco
zamroczonej na
skutek
otrzymania
uderzenia pięścią
w twarz.
Podkreślić
należy, że
uderzał on z
dużą siłą. Jak
słusznie podniósł
Sąd pierwszej
instancji,
doświadczenie
życiowe
wskazuje, że
skoro przecięcie
choćby samej
skóry wymaga
użycia większej
siły fizycznej,
to tym bardziej
dużej siły
potrzeba, ażeby
zadać cios
penetrujący w
głęb klatki
piersiowej aż do
mięśnia
sercowego,
pokonując
uprzednio grube
warstwy
zimowego
ubrania
wierzchniego.
Nie mógł on
zatem nie
uświadamiać
sobie skutków*

**takiego
działania.
Zupełnie
nieracjonalne
byłoby
przyjmowanie,
że świadomie
zadając silny
cios w klatkę
piersiową nie
akceptował
skutku pchnięcia
nożem w tę
część ciała w
postaci śmierci
pokrzywdzonego.
Skutek ten
musiał
pozostawać dla
niego co najmniej
obojętny.**

**Prezentowana
przez
oskarżonego
wersja
przedmiotowego
zdarzenia, że w
obronie,
nieumyślnie
spowodował
śmiertelne
obrażenia jest nie
tylko sprzeczna z
przeprowadzonymi
dowodami, ale
też rażąco kłóci
się z
doświadczeniem
życiowym i
wskazaniami
wiedzy.
Podkreślić też
należy, że
oskarżony w
toku
postępowania
zmieniał treść
swoich
wyjaśnień. Jego**

tłumaczenia, że jego wyjaśnienia ze śledztwa zostały wymuszone przez policjantów, nie znalazły żadnego potwierdzenia w innych dowodach i są nielogiczne. Nie sposób jest uwierzyć w to, że policjanci wymusili na nim wyjaśnienia, że bronił się przed licznymi uderzeniami pokrzywdzonego. Dlatego też należy całkowicie wykluczyć wersje zdarzenia przedstawiane przez oskarżonego.

Nie można też zgodzić się z obrońcą, że Sąd pierwszej instancji „wypełniał rozumowanie” niekorzystnymi dla oskarżonego domniemaniami. Wszystkie ustalenia faktyczne znajdują zakotwiczenie w zebranych dowodach. Nie można jedynie było przyjmować na podstawie

**sposobu
działania
oskarżonego, że z
zamiarem
bezpośrednim
spowodował
śmierć
pokrzywdzonego.**

**Ad. I. 2 obrońca
nie wskazał w
swojej apelacji,
na czym
konkretnie
miałby polegać
błąd w
ustaleniach
faktycznych. Sąd
pierwszej
instancji na
podstawie
zebranych
dowodów,
prawkłowo
ustalił stan
faktyczny.
Istnieje jedynie
wątpliwość co
do tego, czy
oskarżony
celowo zadał
pokrzywdzonemu
cios w serce,
chcąc jego
śmierci. Jak już
zaś wcześniej
wykazano,
ustalone
okoliczności
zdarzenia
niedwuznacznie
wskazują, że
świadomie
zadając ciosy
nożem w tułów
pokrzywdzonego,
w tym w okolice
klatki piersiowej,
gdzie znajdują
się ważne dla**

życia organy, z pewnością godził się na jego śmierć. Przyjęcie w takich okolicznościach, że oskarżony nieumyślnie spowodował skutek śmiertelny byłoby rażąco sprzeczne z doświadczeniem życiowym i wskazaniami wiedzy. Musiał być świadomy, w jakie części ciała zadaje ciosy nożem. Jeżeli z dużą siłą uderzył nożem w klatkę piersiową, to niewątpliwe jest, że co najmniej godził się na śmierć pokrzywdzonego.

Ad. I. 3 Wbrew twierdzeniom obrońcy wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności, nawet przy przyjęciu, że działał on z zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego, nie cechuje się rażąco surowością. Została ona wymierzona

raczej w dolnych granicach ustawowego zagrożenia. Za popełnioną przez niego zbrodnię możliwe przecież było wymierzenie mu nawet kary dożywotniego pozbawienia wolności. Faktem jest, że oskarżony nie zaplanował zabójstwa pokrzywdzonego. Nie doszłoby też do tego, gdyby nie prowokacyjne zachowanie D. R. i jego kolegi. Okoliczności te jednakże w żaden sposób nie mogą usprawiedliwiać użycia przez oskarżonego w trakcie bójki noża i zadawania nim ciosów w newralgiczne części ciała pokrzywdzonego. Oskarżony uderzał nożem pokrzywdzonego, w sytuacji gdy wraz z A. L. miał wyraźną przewagę fizyczną nad D. R.. Nie można uznać, że działał w obronie przed atakiem pokrzywdzonego. O determinacji

**oskarżonego
świadczy fakt, że
zadał on aż trzy
ciosy nożem, w
tym jeden silny,
penetrujący w
głęb klatki
piersiowej.**

**Łagodniejsza
kara byłaby
zupełnie
niewspółmierna
do stopnia jego
zawinienia i
stopnia
szkodliwości
społecznej
popelnionej
przez niego
zbrodni. Z
pewnością nie
spełniłaby też
celów
zapobiegawczych
i
wychowawczych
wobec
oskarżonego.
Rażąco klóciłaby
się też ze
społecznym
poczuciem
sprawiedliwości.**

**Nie są też
wygórowane
zasądzone na
rzecz matki i
siostry
pokrzywdzonego
kwoty pieniężne
tytułem
zadośćuczynienia.
Wręcz
przeciwnie,
można twierdzić,
że kwoty te
są stosunkowo
niskie. Nie ulega
żadnej**

wątpliwości, że wciąż odczuwają ogromny ból po stracie najbliższej osoby. Matka pokrzywdzonego na pewno przeżywa ogromną traumę. Wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Nie może być ona symboliczna. Kompensacyjna funkcja zadośćuczynienia oznacza, że przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, wynagradzać doznane cierpienia psychiczne oraz ułatwiać przewyciężenie ujemnych przeżyć. Jakkolwiek nie można naprawić krzywdy już doznanej, to w braku lepszego środka powinna

dać
pokrzywdzonym
rodzaj
satysfakcji oraz
umożliwić
zaspokojenie
pragnień
wykraczających
poza
zaspokojenie
zwykłych
potrzeb
życiowych.
Podkreślić też
należy, że
korekta
wysokości
zadośćuczynienia
przez sąd
odwoławczy
może nastąpić
wyłącznie wtedy,
gdy zostało ono
przyznane w
rozmiarze rażąco
zawyżonym lub
rażąco
zaniżonym.
Obrońca
oskarżonego w
ogóle nie wskazał
w apelacji,
dlaczego jego
zdaniem
przyznana
pokrzywdzonym
kwota
zadośćuczynienia
jest rażąco
zawyżona. Na
wysokość
zadośćuczynienia
nie może mieć
żadnego wpływu
sytuacja
materialna
oskarżonego.
Przy ustalaniu jej
rozmiaru należy
jedynie baczyć,

aby była ona adekwatna do rozmiaru wyrządzonej krzywdy.

Ad. II. Wymierzonej oskarżonemu kary nie można uznać za rażąco łagodną. Przede wszystkim podkreślić należy, że brak jest podstaw do przyjęcia, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonego. Faktem jest, że świadkowie, którzy pracowali z oskarżonym, wskazywali, że jest on osobą konfliktową. Z zeznań W. S., złożonych w innej sprawie, wynika, że oskarżony groził mu zabójstwem i spaleniem. Nie można jednakże na tej podstawie wysnuć wniosku, jak chce tego pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych, że A. L. jest osobą agresywną i bezwzględną, wymagającą dłuższej izolacji

w zakładzie
karnym.
Okoliczności
dotyczące
przebiegu
przedmiotowego
zdarzenia zostały
w sposób
wystarczający
wzięte pod
uwagę przy
wymiarze kary
przez Sąd
pierwszej
instancji. Nie
można zaś tracić
z pola widzenia
tła tego
zdarzenia. Nie
ulega żadnym
wątpliwościom,
że całe to zajście
sprowokował
swoim
zachowaniem
pokrzywdzony.
W sposób
zuchwały,
widoczny dla
obsługi baru,
zabrał dwie
butelki coca –
coli i nie
płacąc za nie
wyszedł z lokalu.
Wcześniej, kiedy
płacił za
zamówione
kebaby, w sposób
prowokacyjny
przerwał
stuzłotowy
banknot, który
podał obsłudze
baru. Kolega
pokrzywdzonego
chciał odpalić
petardę. Z zeznań
L. A. (1) wynika,
że kiedy dogonił

D. R. i wyrwał mu z ręki butelki coca coli, pokrzywdzony ruszył w jego stronę, chcąc uderzyć go pięścią. D. R. był również agresywny.

Czynnie uczestniczył w bójce z L. A. (1) i L. A.. Przyjmował postawę „bokserską”.

Uderzył pokrzywdzonego w twarz i brak jest podstaw do przyjęcia, że cios ten miał charakter obronny. Doszło do tego, gdy oskarżony podbiegł do D. R.. Zaznaczyć jednocześnie należy, że nie znajdują potwierdzenia twierdzenia oskarżonego, że pokrzywdzony oraz jego kolega chcieli dokonać w barze zaboru pieniędzy.

Pracownik baru (...) jednoznacznie stwierdził, że kolega zmarłego nie żądał wydania pieniędzy, aczkolwiek przyznał, że

*sytuacja w barze
była wówczas
napięta. Nie
można nie dać
wiary
wyjaśnieniom
oskarżonego, że
pokrzywdzony
oraz jego kolega
będąc w barze
wypowiadali
wobec
pracowników
baru obraźliwe
słowa o
charakterze
rasistowskim.
Nie bez znaczenia
dla wymiaru
kary jest to,
że oskarżony,
pomimo że nie
przyznał się do
winy, przeprosił
matkę i siostrę
pokrzywdzonego.*

*Wymierzona
oskarżonemu
kara 12 lat
pozbawienia
wolności
uwzględnia
wszystkie
okoliczności
obciążające i
łagodzące. Jest
ona adekwatna
do stopnia
zawinienia
oskarżonego i
stopnia
szkodliwości
społecznej
popelnionego
przez niego
przestępstwa.
Winna ona
spełnić požądane
wobec*

<p>oskarżonego funkcje poprawcze i wychowawcze oraz zrealizować cel w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Apelacja obrońcy: zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie w sposób odmienny co do istoty sprawy i uniewinnienie oskarżonego L. A. od popełnienia zarzucanego mu czynu; uchylenie wyroku Sądu I instancji w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach, złagodzenie orzeczonej wobec oskarżonego kary do dolnego progu ustawowego</p>	<p>zasadny częściowo zasadny niezasadny</p>	

**zagrożenia i
zmniejszenie
zadośćuczynień
na rzecz osób
pokrzywdzonych
z uwagi na
sytuację osobistą
i materialną
oskarżonego**

**Apelacja
pełnomocnika
oskarżycielek
posiłkowych:**

**zmianę
zaskarżonego w
części wyroku
poprzez
odmienne
orzeczenie co
do wysokości
wymiaru kary
i wymierzenie
jej w zaostrzonej
wysokości**

Zwiąże o powodach
uznania wniosku za
zasadny, częściowo
zasadny albo
niezasadny.

**Brak
jakichkolwiek
podstaw do
przyjęcia, że
oskarżony,
broniąc się przed
atakami
pokrzywdzonego,
nieumyślnie
spowodował u
niego śmiertelne
obrażenia ciała,
powoduje, że
wniosek o zmianę
zaskarżonego
wyroku poprzez**

**uniewinnienie
oskarżonego od
popętnienia
zarzucanego mu
czynu jest
całkowicie
bezzasadny.**

**W sprawie nie
ujawniły się
żadne przesłanki
określone w art.
437 §2 zd.
2 k.p.k. które
uzasadniałyby
uchylenie
wyroku i
przekazanie
sprawy do
ponownego
rozpoznania.**

**Ponieważ, jak
wykazano wyżej,
orzeczona wobec
oskarżonego
kara 12 lat
pozbawienia
wolności nie jest
ani rażąco
surowa, ani też
rażąco łagodna
brak było
podstaw do
wymierzenia
oskarżonemu
innej kary aniżeli
w zaskarżonym
wyroku.**

**4.
OKOLICZNOŚCI
PODLEGAJĄCE
UWZGLĘDNIENIU
Z URZĘDU**

1.

Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności		
5. ROZSTRZYGNIECIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO		
5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji		
1.	Przedmiot utrzymania w mocy	
Zwięźle o powodach utrzymania w mocy		
5.2. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji		
1.	Przedmiot i zakres zmiany	
Zmiana opisu czynu przypisanego czynu poprzez przyjęcie, że oskarżony wraz D. R. i L. A. (1) wziął udział w bójce oraz że działał z		

zamiarem ewentualnym pozbawienia życia pokrzywdzonego.

Uchylenie rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych zasądzonych w związku z orzeczeniem o środku kompensacyjnym z art. 46 §1 k.k.

Zwięźle o powodach zmiany

Zawarte w art. 158 §1 k.k. określenie "bójka" nie ma nic wspólnego ze znaczeniem tego określenia w języku potocznym.

Dotyczy ono zdarzeń z udziałem co najmniej trzech osób bijących się ze sobą, w równym stopniu aktywnych. Nie można zatem uznać, jak przyjął to prokurator, a w ślad za nim Sąd pierwszej instancji, że w pierwszej fazie zdarzenia doszło do bójki

**pomiędzy L. A. (1)
a D. R..**

**W świetle
zebranych
dowodów nie
można
jednoznacznie
ustalić, że
oskarżony
zadając
pokrzywdzonemu
ciosy nożem
chciał jego
śmierci. Jak
ustalił Sąd
Okręgowy doszło
wówczas do bójki
pomiędzy L. A.
i L. A. (1) a
D. R.. Zdarzenia
to było bardzo
dynamiczne i
gwałtowne. Nie
można nie dać
wiary
wyjaśnieniom
oskarżonego, że
przed zadaniem
ciosów nożem,
pokrzywdzony
uderzył go
pięścią w twarz.
Wcale nie
musiała to być
reakcja obronna
D. R., jak przyjął
to Sąd pierwszej
instancji.
Pomimo tego,
co stwierdził
biegły sądowy, że
cios zadany w
serce nie mógł
mieć charakteru
przypadkowego,
nie można
wykluczyć, że
oskarżony nie
kierował**

**specjalnie
uderzenia nożem
w ten istotny
dla życia organ,
żeby zabić
pokrzywdzonego.
Wątpliwości z
tym związane
należy
rozstrzygnąć na
korzyść
oskarżonego.
Niewątpliwe zaś
jest, że oskarżony
był świadomy
tego, że zadaje
cios nożem z dużą
siłą w okolice
klatki piersiowej,
gdzie znajdują
się ważne dla
życia organy. A.
L. musiał zatem
przewidywać, że
może też ugodzić
pokrzywdzonego
nożem w serce
i spowodować
jego śmierć.
Niemożliwe jest,
żeby nie
uświadamiał
sobie, jaki skutek
może
spowodować
takie działanie.
Każdy przeciętny
człowiek wie, że
silne pchnięcie
nożem w okolice
klatki piersiowej
może zakończyć
się śmiercią. Nie
można zatem
nie przyjmując, że
oskarżony godził
się na śmierć
pokrzywdzonego.
Nawet gdyby
przyjmując, że**

<p>zadawał ciosy niejako "na oślepa" w tułów D. R. musiał nie tylko przewidywać ale i godzić się na to, że cios zadany nożem może okazać się śmiertelny.</p>			
<p>5.3. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>			
<p>5.3.1. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</p>			
<p>1.1.</p>		<p>art. 439 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylenia</p>			
<p>2.1.</p>	<p>Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości</p>	<p>art. 437 § 2 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylenia</p>			
<p>3.1.</p>	<p>Konieczność umorzenia postępowania</p>	<p>art. 437 § 2 k.p.k.</p>	

Zwięzłe o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia		
4.1.		art. 454 § 1 k.p.k.
Zwięzłe o powodach uchylenia		
5.3.2. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania		
5.4. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
6. KOSZTY PROCESU		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	

III, IV i V

O nieopłaconych kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu orzeczono na podstawie art. 618 §1 k.p.k. pkt 11 k.p.k. oraz §4 ust. 1, 2 i 3, §7, §17 ust. 1 pkt 5 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1801).

Ponieważ oskarżony jest obecnie pozbawiony wolności i nie ma możliwości zarobkowania, został on na podstawie art. 624 §1 k.p.k. zwolniony od ponszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Względy słuszności przemawiały za zwolnieniem

*oskarżycielek
posiłkowych na
podstawie 624
§1 k.p.k. od
uiszczenia opłaty
i pozostałych
kosztów
sądowych w
części im
przypadającej.*

7. PODPIS